

Sygn. akt VI P 636/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 grudnia 2015r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Brzozowska

Protokolant: sekr. sądowy Mirosława Marszałek

po rozpoznaniu w dniu 24.11.2015r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa Komendy Wojewódzkiej Policji w G.

przeciwko A. W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej A. W. na rzecz powoda Komendy Wojewódzkiej Policji w G. kwotę 4.128,50 zł (cztery tysiące sto dwadzieścia osiem złotych 50/100) brutto tytułem zwrotu uposażenia za okres od 04.11.2013r. do 30.11.2013r. z ustawowymi odsetkami od dnia 4 maja 2015r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt VI P 636/15

Uzasadnienie

Powód Komenda Wojewódzka Policji w G. pozwem skierowanym przeciwko A. W. wniósł o zasądzenie kwoty 4.128,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 04.05.2015r. do dnia zapłaty.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Sąd ustalił, co następuje:

Pozwana podkom. A. W. jest funkcjonariuszem policji – specjalistą Zespołu (...)

(okoliczność bezsporna)

W dniu 25.10.2013r. wydany został rozkaz personalny (...), którym udzielono pozwanej urlopu wychowawczego w okresie od 4 listopada 2013r. do 4 listopada 2014r.

(dowód: kopia rozkazu personalnego k.9)

Rozkaz ten wpłynął do Wydziału Finansów (...) w G. w dniu 30.10.2013r.

(dowód: kopia pisma k.10)

W dniu 4.11.2013r. (pierwszy dzień roboczy listopada 2013r.) na rachunek bankowy pozwanej przelana została kwota 3.686,71 zł.

(dowód: wydruk potwierdzenia transakcji k.26)

W dniu 20.11.2013r. główny księgowy skierował do pozwanej pismo (wysłane 22.11.2013r.), w którym zwrócił się do pozwanej o zwrot uposażenia za miesiąc listopad 2013r. w kwocie 3.333,93 zł. W piśmie wskazano, że w przypadku braku wypłaty, uposażenie za czas urlopu wychowawczego zostanie potrącone przy wypłacie tj. w listopadzie 2014r. w kwocie brutto 4.128,50 zł.

(dowód: kopia pisma k.10)

W dniu 28.02.2014r. pozwana skierowała do głównej księgowej pismo, w którym wskazała, iż brak jest podstaw prawnych do dokonywania potrącenia, bowiem w przekonaniu powódki nabyła prawo do uposażenia za listopad 2013r., które otrzymała w pierwszym dniu roboczym. Nadto wskazała na brak podstaw prawnych do dokonywania potrącenia.

(dowód: kopia pisma k.11-13)

Pismem z dnia 13.04.2015r. pozwana wezwana została do zwrotu należności w kwocie brutto 4.128,50 zł na podstawie art.405 k.c.

(dowód: kopia pisma k.14)

Uposażenie otrzymane w dniu 4.11.2013r. pozwana wydatkowała na bieżące potrzeby, np. związane z zakupem żywności, paliwa, środków higieny.

(dowód: zeznania pozwanej k.61, k.63-64 – protokół skrócony,

wydruki potwierdzenia transakcji k.27-47

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlega uwzględnieniu.

Okoliczności faktyczne w sprawie Sąd ustalił w oparciu o dokumenty zgromadzone w toku postępowania. Treść i autentyczność dokumentów nie budziły wątpliwości i nie były kwestionowane przez strony, zatem zostały one uznane za wiarygodne w rozumieniu art.245 k.p.c. Dokumenty urzędowe stanowiły podstawę ustaleń zgodnie z art.244 k.p.c. Sąd wziął również pod uwagę zeznania pozwanej, ale jedynie w niewielkim zakresie. Dokonując oceny wiarygodności zeznań pozwanej nie można pominąć, iż nie są one spontaniczne, lecz są wynikiem taktyki procesowej, nakierowanej na uzyskanie korzystnego dla strony rozstrzygnięcia. Widoczna w relacji pozwanej jest tendencja do unikania odpowiedzi na pytania, które mogłyby prowadzić do niekorzystnych dla strony ustaleń; wyraźny jest element defensywny – nieujawnianie pełnej wiedzy. Zdaniem Sądu, zeznania pozwanej cechują się relatywizmem, co szczególnie daje się dostrzec w przypadku wywodów pozwanej odnośnie zaufania do służb płacowych powoda. Pozwana wywodziła w toku postępowania, że nie mogła przypuszczać, że uposażenie za listopad 2013r. jest nienależne, bowiem wypłacone zostało przez podmiot posługujący się wyspecjalizowanymi służbami, do których pozwana odnosiła się z pełnym zaufaniem. Jednakże w sytuacji, gdyby służby owe dokonały czynności niekorzystnej dla pozwanej (np. nie wypłaciły uposażenia pomimo wykonywania czynności przez pełny miesiąc), pozwana nie zaufała by stanowisku powoda i sprawdziłaby tę kwestię. Podobny charakter mają zeznania pozwanej w odniesieniu do wezwania do zwrotu świadczenia – powód wezwał pozwaną do zwrotu świadczenia po pewnym czasie, więc pozwana nie ma (jak twierdzi) obowiązku jego zwrotu; jeśliby wezwanie do zwrotu nastąpiło natychmiast, wówczas pozwana (jak twierdzi) zwróciłaby należność. Już choćby te okoliczności wskazują na wewnętrzne niezborności i relatywizm w zeznaniach pozwanej. Nakazuje to, w powiązaniu z brakiem spontaniczności i tendencją defensywną, bardzo ostrożnie podchodzić

do zeznań pozwanej, oceniając je jako wiarygodne wyłącznie w takim zakresie, w jakim znajdują potwierdzenie w innych dowodach zebranych w sprawie.

Sąd oddalił wniosek dowodowy o przesłuchanie świadka J. S. (k.62). Wniosek ten jest spóźniony w rozumieniu art.207§3 k.p.c. i art.207§6 k.p.c., bowiem nie było żadnych przeszkód, by wniosek ten złożony został w odpowiedzi na pozew. Nadto okoliczności, które świadek ów miałby potwierdzić (jedynie od pozwanej powód domaga się zwrotu uposażenia, przy czym pozwana ostatecznie nie była w stanie wskazać, czy w odniesieniu do innych osób na urloпах wychowawczych powód zwracał się o zwrot uposażenia) jawią się jako irrelewantne dla rozstrzygnięcia sprawy niniejszej w rozumieniu art.227 k.p.c. Przedmiotem dowodu są bowiem okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia (art. 227 k.p.c.). Kryterium określone w tym przepisie ma charakter obiektywny. O tym, czy dana okoliczność jest istotna dla rozstrzygnięcia nie decyduje wola strony, a także to, na jakiej podstawie faktycznej konstruuje ona swoje roszczenie, lecz przepisy prawa materialnego określające jakie okoliczności przesądzają o istnieniu jego roszczenia i o jego wysokości. Tylko w tym zakresie istnieje obowiązek sądu przeprowadzenia postępowania dowodowego (por. wyrok SA w Szczecinie z dnia 24.03.2015r., I ACa 690/14). W przedmiotowej sprawie zakres postępowania winien obejmować okoliczności objęte hipotezą normy art.405 k.c., art.409 k.c., art.410 k.c. Natomiast ewentualne zarzuty dotyczące – jak się zdaje – odmiennego traktowania innych funkcjonariuszy w zakresie zwrotu uposażeń nie mogą zostać ocenione jako trafne z uwagi na fakt, iż nie dotyczą one funkcjonariuszy w sytuacji pozwanej, tj. osób korzystających z urlopu wychowawczego. Jedynie zaś istotna cecha relewantna może stanowić podstawę rozważań co do różnego sposobu traktowania funkcjonariuszy. Zauważyć bowiem trzeba, iż zasada równości wobec prawa – jak wskazał Trybunał Konstytucyjny - polega na tym, że wszystkie podmioty prawa (adresaci norm prawnych) charakteryzujące się daną cechą istotną (relewantną) w równym stopniu, mają być traktowani równo. A więc bez żadnych zróżnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących (orzeczenie z 9 marca 1988 r., sygn. U. 7/87, OTK w 1988 r., poz. 1, s. 14, wielokrotnie powoływane w późniejszym orzecznictwie). Z tego względu, na podstawie art.217§2i3 k.p.c., art.207§6 k.p.c., Sąd oddalił ten wniosek dowodowy.

Powód domagał się zasądzenia kwoty 4.128,50 zł, stanowiącej wypłacone pozwanej uposażenie na okres od 04.11.2013r. do 30.11.2013r.

Nie może budzić wątpliwości, że pozwana wystąpiła do powoda o udzielenie jej urlopu wychowawczego. Rozkazem personalnym z dnia 25.10.2013r. udzielony został pozwanej urlop wychowawczy od dnia 04.11.2013r. Rozkaz ten wpłynął do Wydziału Finansów w dniu 30.10.2013r. W dniu 04.11.2013r. pozwana otrzymała uposażenie za listopad 2013r. – w pełnej wysokości (tj. za cały miesiąc).

Rozważając zasadność powództwa w pierwszej kolejności należy mieć na względzie, iż stosownie do treści art.105ust.2 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990r. o Policji, uposażenie zasadnicze i dodatki do uposażenia o charakterze stałym są płatne miesięcznie z góry w pierwszym dniu roboczym każdego miesiąca. W przedmiotowej sprawie był to dzień 04.11.2013r. (poniedziałek).

Nie może budzić wątpliwości, że pozwana od dnia 04.11.2013r. przebywała na urlopie wychowawczym. W okresie korzystania z urlopu wychowawczego nie przysługuje wynagrodzenie (art.79ust.1 ustawy o Policji w zw. z art.186 k.p. w zw. z art.121 ustawy o Policji). Okoliczność ta jest niesporna; wiedza w tym zakresie jest powszechna; ostatecznie sama pozwana przyznała, że w okresie korzystania z urlopu wychowawczego nie przysługuje wynagrodzenie (uposażenie). Dodatkowo jedynie można zauważyć, iż treść art.99 ust.1 ustawy o Policji nie może być rozumiana w ten sposób, że sam fakt mianowania funkcjonariusza na stanowisko służbowe powoduje obowiązek wypłaty uposażenia w oderwaniu od wykonywania przez niego powierzonych mu zadań, czy obowiązków albo w oderwaniu od gotowości do podejmowania służby (por. wyrok WSA w Katowicach z dnia 7 lipca 2011r., II SA/Ke 370/11, LEX 1152653).

Nie może zatem budzić wątpliwości, że pozwanej nie przysługiwało prawo do uposażenia od dnia 04.11.2013r., zaś za listopad 2013r. otrzymała uposażenie w pełnej wysokości.

Zgodnie z art.410§1 k.p. przepisy art.405 i n. k.c. stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Natomiast w myśl art.410§2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie

był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

W przedmiotowej sprawie występuje przypadek świadczenia nienależnego, bowiem powód nie był zobowiązany względem pozwanej w mniejszym rozmiarze. W przypadku, kiedy świadczący nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, spełnienie świadczenia następuje w mylnym przekonaniu solvensa, że spełnia on swój dług względem accipiensa, podczas gdy w istocie nie jest i nie był nigdy stroną danego zobowiązania albo przestał nią być, nim spełnił świadczenie, albo jest zobowiązany w mniejszym zakresie; solvens spełnia więc świadczenie, nie wiedząc, że nie był do tego zobowiązany (por. T.Sokołowski [w:] A.Kidyba (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna, LEX 2014). Nie chodzi przy tym o kwalifikowaną postać wiedzy, ale usprawiedliwiony okolicznościami stanu faktycznego brak świadomości, że spełnienie świadczenia odpowiada obowiązki świadczenia (por. wyrok SN z dnia 1 grudnia 1999r., I CKN 203/98).

W przedmiotowej sprawie pozwana pozostaje z powodem w stosunku służbowym, w ramach którego powód wypłacał pozwanej świadczenia pieniężne – uposażenie. Do dnia 04.11.2013r. pozwana zachowała prawo do świadczeń pieniężnych, które były jej wypłacane. Dopiero od 04.11.2013r. pozwana rozpoczęła korzystanie z urlopu wychowawczego, w okresie którego nie przysługuje prawo do uposażenia.

Rozważenia wymaga, czy w przedmiotowej sprawie zastosowanie będzie miał art.411 k.c., zgodnie z którym nie można żądać zwrotu świadczenia:

- 1) jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej;
- 2) jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego;
- 3) jeżeli świadczenie zostało spełnione w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu;
- 4) jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna.

Rozważyć trzeba, czy w realiach sprawy niniejszej zachodzą okoliczności, o których mowa w art.411pkt 1 k.c., tj. czy powód wiedział, że był zobowiązany do świadczenia. Należy mieć na względzie, iż w sytuacji świadomości braku podstawy prawnej (art. 411 pkt 1 k.c.) spełniający świadczenie ma świadomość swojej sytuacji faktycznej oraz prawnej i mimo że wie, że nie jest zobowiązany, spełnia jednak świadczenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2005 r., II CK 4871/04, Rzeczpospolita 2005, nr 56, s. C2 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2007 r., II PK 356/06, OSNP 2008/15-16/217). "Wiedza" w rozumieniu art. 411 pkt 1 k.c. jest to całkowita świadomość tego, iż świadczenie się nie należy i że spełniający je może bez ujemnych dla siebie konsekwencji prawnych go nie wykonać, a mimo to je spełnia" (por.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29 września 2010 r., I ACA 686/10, LEX nr 756706). Spełniający świadczenie nie wie, że nie jest do świadczenia zobowiązany, gdy działa pod wpływem błędu, to znaczy pozostaje w przekonaniu, że spełnia należne świadczenie, podczas gdy przekonanie to nie ma oparcia w okolicznościach lub jest wynikiem mylnego o nich wyobrażenia. Nie ma przy tym znaczenia przez kogo błąd został wywołany i że spełniający świadczenie, przy dołożeniu należytej staranności mógł się dowiedzieć, że do świadczenia nie jest zobowiązany (por. wyrok SN z dnia 4 marca 2015r., I PK 182/14). W przedmiotowej sprawie wypłata uposażenia pozwanej za listopad 2013r. winna nastąpić w dniu 04.11.2013r. (poniedziałek). Przygotowanie dokumentów stanowiących podstawę wypłaty uposażenia oraz jego naliczenie następuje, z oczywistych względów, z pewnym wyprzedzeniem czasowym. Rozkaz personalny o udzieleniu pozwanej urlopu wychowawczego został wydany w dniu 25.10.2013r., zaś wpłynął do Wydziału Finansów powoda w dniu 30.10.2013r., a więc bezpośrednio przed datą spełnienia świadczenia (okres od 01.11.2013r. do 03.11.2013r. włącznie obejmował dni wolne od pracy). Wszystkie te okoliczności sprawiają, że wypłata na rzecz pozwanej uposażenia nastąpiła na skutek błędnego przekonania, że świadczenie takie jest jej należne, wytworzonego na skutek wpływu informacji o udzieleniu pozwanej urlopu wychowawczego bezpośrednio przed datą spełnienia świadczenia. Niewielki odstęp czasowy pomiędzy decyzją o

udzieleniu pozwanej urlopu bezpłatnego a terminem wypłaty uposażenia spowodował, że informacja ta nie została uwzględniona przy ustalaniu prawa pozwanej do uposażenia za listopad 2013r. i jego wysokości. Podkreślenia wymaga, że 16 dni po wypłaceniu pozwanej uposażenia za listopad 2013r., w dniu 20.11.2013r. sporządzone zostało pismo z prośbą do pozwanej o zwrot uposażenia wypłaconego za listopad 2013r.

Z tych względów, nie ma podstaw do przyjęcia, że w sprawie niniejszej wystąpiły okoliczności objęte hipotezą art.411 pkt 1 k.c.

W następnej kolejności należy stwierdzić, iż zgodnie z art.405 k.c. w zw. z art.410 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

Zatem pozwana winna zwrócić powodowi nienależnie wypłacone uposażenie za okres od 04.11.2013r. do 30.11.2013r.

Nie można przy tym podzielić stanowiska strony pozwanej, że obowiązek zwrotu wygasł z uwagi na treść art.409 k.c. W myśl tego przepisu, obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub używając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu.

W przedmiotowej sprawie pozwana powinna była liczyć się z obowiązkiem zwrotu uposażenia. Nie może budzić wątpliwości, że za czas przebywania na urlopie wychowawczym nie przysługuje uposażenie. Informacja ta znana była również pozwanej. W przedmiotowej sprawie istotnym jest fakt wypłaty uposażenia z góry, nie zaś z dołu, po zakończeniu miesiąca. W przypadku otrzymywania świadczenia z góry, pracownik powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu świadczenia w każdej sytuacji niewykonywania pracy, chyba że za określony czas z mocy przepisu szczególnego zachowuje do niego prawo (por. uchwałę SN z dnia 8 grudnia 1993r., I PZP 49/94, OSNP 1995/16/202). Nie należy przy tym nadawać, jak czyni to pozwana, nadmiernego znaczenia okoliczności, iż powód posługuje się wykwalifikowanymi służbami płacowymi, a w takiej sytuacji pozwana mogła pozostawać w uzasadnionym przekonaniu co do prawidłowości działania powoda. W przedmiotowej sprawie bowiem pozwana wiedziała, że za czas korzystania z urlopu wychowawczego nie przysługuje uposażenie, a więc nie przysługuje jej prawo do tej należności, zaś jego wypłata mogła nastąpić wyłącznie na skutek nieporozumienia lub błędu.

Niezależnie jednak od powyższego stwierdzić należy, iż w realiach sprawy niniejszej nie ma podstaw do uznania, by pozwana nie była już wzbogacona, tj. by zużyła otrzymane świadczenie pieniężne w taki sposób, że nie jest wzbogacona. Należy mieć na względzie, iż z treści art.409 k.c. wynika a contrario, że obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa w przypadku, gdy mimo zużycia lub utraty korzyści ten, kto ją uzyskał, jest nadal wzbogacony. Wzbogacenie trwa nadal zwłaszcza w sytuacji, w której ten, kto uzyskał bez podstawy prawnej pieniądze kosztem innej osoby, zużył je na spłacenie własnego długu. Zaoszczędzenie innych wydatków też jest wzbogaceniem (por. wyrok SN z dnia 05.10.2012r., sygn. akt I PK 86/12, OSNP 2013/17-18/203).

Rozważając tę kwestię należy przypomnieć, iż w doktrynie przyjmuje się, iż art. 409 k.c. jest wyjątkiem od przewidzianej w art. 405 k.c. ogólnej zasady obowiązku zwrotu, dlatego przepis ten nie może być przedmiotem wykładni rozszerzającej (por. A. Szpunar: Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 14 lipca 1998 r., III CKN 578/97, OSP 1999 nr 4, poz. 85). Przepis art. 409 k.c. wprowadza zasadę aktualności wzbogacenia, obciążając zubożonego ryzykiem utraty wartości wzbogacenia przez uzyskującego korzyść. Inaczej rzecz ujmując, zasadą jest, że obowiązek zwrotu lub wydania korzyści wygasa, jeżeli dojdzie do jej zużycia lub utraty. Dlatego przewidzianą w tym przepisie powinność liczenia się z obowiązkiem zwrotu w momencie wyzbywania się lub używania korzyści należy traktować jako wyjątek od zasady aktualności wzbogacenia. Zakres tego wyjątku nie może być interpretowany w sposób rozszerzający. Omawiany przepis reguluje zakres obowiązku wydania korzyści. Wprowadza on zasadę wydania korzyści w granicach aktualnie istniejącego wzbogacenia. Obowiązek wydania korzyści wygasa, jeżeli ten, kto uzyskał korzyść bez podstawy prawnej, następnie zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, to znaczy nie uzyskał korzyści

zastępczej (surogatu) ani zaoszczędzenia wydatku (por. wyrok Sądu Najwyższego z 30 kwietnia 1962 r., 4 CR 318/62, RPE 1964 nr 3, s. 305).

Niektórzy przedstawiciele doktryny prawa cywilnego, podobnie jak wcześniejsze orzecznictwo Sądu Najwyższego, przyjmują, że taki ściśle konsumpcyjny (bezproduktywny) charakter ma przede wszystkim zużycie wynagrodzenia za pracę (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 1 czerwca 1954 r., 2 CO 47/54, PZS 1954 nr 11, s. 47), a także alimentów, renty i tym podobnych świadczeń o charakterze alimentacyjnym. Ich zużycie na bieżące potrzeby konsumpcyjne (zaspokojenie podstawowych bieżących potrzeb życiowych) nie rodzi obowiązku zwrotu korzyści, jest to bowiem zużycie bezproduktywne. Nie jest to jednak jedyny pogląd prezentowany w doktrynie. Za bezproduktywne uznaje się niekiedy tylko takie zużycie, które nie wiąże się z uzyskaniem jakiegokolwiek ekwiwalentu czy też innej korzyści w majątku wzbogaconego, choćby w postaci zaoszczędzenia innych wydatków (w tym ujęciu bezproduktywne jest zużycie korzyści na wydatki, których nie można uznać za konieczne, a zostały poniesione przez wzbogaconego tylko dlatego, że uzyskał korzyść, np. przeznaczenie uzyskanego wzbogacenia na zapewnienie sobie rozrywki, opłacenie kosztów udziału w wycieczce zagranicznej, przegrana w grach losowych lub hazardowych, luksusowe spędzanie wolnego czasu, anonimowa filantropia, przekazanie środków na cele charytatywne). W tym ujęciu nie można uznać za bezproduktywne takiego zużycia korzyści, które spowodowało po stronie wzbogaconego zaoszczędzenie wydatków ze środków pochodzących z innych źródeł, także wydatków na zaspokojenie potrzeb związanych z bieżącym utrzymaniem, np. opłat za mieszkanie, telefon, energię elektryczną, gaz, miesięczny bilet komunikacji miejskiej, kosztów normalnej eksploatacji samochodu (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 05.10.2012r., sygn. akt I PK 86/12, OSNP 2013/17-18/203).

Z art. 409 k.c. wynika a contrario, że obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości nie wygasa w wypadku, gdy mimo zużycia lub utraty korzyści ten, kto ją uzyskał, jest nadal wzbogacony. Wzbogacenie trwa nadal zwłaszcza w sytuacji, w której ten, kto uzyskał bez podstawy prawnej pieniądze kosztem innej osoby, zużył je na spłacenie własnego długu. Zaoszczędzenie innych wydatków też jest wzbogaceniem. "Jeżeli ten, kto otrzymał nienależne pieniądze od osoby trzeciej, zużyje je na zapłacenie swojego długu, to wprawdzie pieniędzy tych już nie ma, lecz mimo to jego wzbogacenie trwa nadal, bo przez zapłatę długu zmniejszyły się jego pasywa, czyli nastąpił wzrost majątku" (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 1964 r., I CR 211/63, OSNC 1965 nr 4, poz. 65, z glosą A. Ohanowicza, OSP 1965 nr 10, poz. 206).

Dyspozycja art. 409 k.c. musi być analizowana w świetle reguły art. 406 k.c., albowiem nie może być mowy o nieistnieniu wzbogacenia, jeżeli wzbogacony uzyskał jakikolwiek ekwiwalent w związku z wyzbyciem się lub zużyciem korzyści, przy czym w tej sytuacji jego obowiązek ograniczy się co do zasady do wydania korzyści zastępczej. Przypadki zużycia lub utraty wzbogacenia, powodujące odpadnięcie wzbogacenia, muszą ograniczyć się zatem do tych tylko sytuacji, kiedy nastąpiło to bezproduktywnie, a więc bez uzyskania jakiegokolwiek ekwiwalentu czy też innej korzyści dla majątku wzbogaconego. Korzyść ta może nastąpić chociażby w związku z uniknięciem koniecznego wydatku, który musiałby być poniesiony z majątku wzbogaconego. Dzieje się tak na przykład w przypadku zapłaty długu wzbogaconego w stosunku do jego wierzyciela, gdyż powstaje wtedy dla majątku wzbogaconego korzyść odpowiadająca wartości umorzonego zobowiązania. Obowiązek zwrotu wzbogacenia nie wygasa, jeżeli zapłata wspomnianego długu nastąpiłaby także wtedy, gdyby nie uzyskano wzbogacenia; wówczas za korzyść dla majątku wzbogaconego należy uznać samo zaoszczędzenie wydatku, który na ten cel musiałby być poniesiony.

Nie można zatem mówić o utracie wzbogacenia, jeśli wzbogacony zużył korzyść w taki sposób, że zaoszczędził sobie wydatku. Tutaj możliwe jest wyróżnienie kilku odmiennie ocenianych sytuacji.

Wzbogacony jest nadal ten, kto zużył korzyść na pokrycie wydatków koniecznych, takich jak zapłata wymagalnego długu (np. spłata kredytu) czy podatku. Inaczej kształtuje się ocena zużycia korzyści na pokrycie wydatków niekoniecznych i zbytkownych (np. wykonanie zobowiązania naturalnego, wyjazd na wycieczkę w celach rozrywkowo-rekreacyjnych). W takich sytuacjach można przyjąć dalsze trwanie wzbogacenia tylko o tyle, o ile wzbogacony poniósłby dany wydatek nawet wówczas, gdyby nie uzyskał bezpodstawnej korzyści. Kto więc zamierzał wcześniej np. pojechać na wycieczkę, ten musiałby za nią zapłacić; jeżeli zużył na to bezpodstawną korzyść, jego wzbogacenie

trwa nadal w postaci zaoszczędzonych pieniędzy. Jeżeli natomiast ktoś dokonuje dodatkowego wydatku wyłącznie dlatego, że uzyskał dodatkowy dochód, to jego wzbogacenie wygasa, niczego bowiem nie zaoszczędził - gdyby nie uzyskał bezpodstawnej korzyści, nie zdecydowałby się np. pojechać na wycieczkę. Jak wynika z powyższych uwag, uzyskanie korzyści może polegać na zaoszczędzeniu wydatku. Korzyść przyjmuje tu specyficzną postać, a mianowicie przejawia się w tym, że nie doszło do zwiększenia pasywów po stronie wzbogaconego. Tego rodzaju korzyść ze swej istoty nie może odpaść - nie można jej zużyć ani utracić (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 05.10.2012r., sygn. akt I PK 86/12, OSNP 2013/17-18/203).

Kwestia zaoszczędzenia wydatków związanych z bieżącym utrzymaniem w kontekście stanu wzbogacenia w rozumieniu art.409 k.c. traktowana jest w doktrynie niejednolicie.

Przez niektórych autorów jako niepodlegające wydaniu korzyści lub zwrotowi jej równowartości, przez innych jako zaoszczędzenie wydatków, które i tak musiałyby zostać poniesione z innych źródeł. Wydatki, których nie można uznać za konieczne, a zostały poniesione przez wzbogaconego, np. opłacenie kosztów szkoleń, studiów, udziału w konferencjach, traktowane są odmiennie od wydatków konsumpcyjnych. W przypadku tych wydatków należy przyjąć wygaśnięcie obowiązku wydania korzyści w tych sytuacjach, gdy ich poniesienie związane było z uzyskaniem wzbogacenia, a więc kiedy wzbogacony dokonał ich w przekonaniu, że w jego sytuacji majątkowej (którą oceniał błędnie) stać go na to. Obowiązek zwrotu wartości bezpodstawnego wzbogacenia utrzyma się, jeśli tego rodzaju wydatki poniesione zostały niezależnie od wspomnianej oceny, bowiem wtedy wzbogacenie będzie istnieć w postaci uzyskanych oszczędności (ibidem).

Sąd orzekający w sprawie niniejszej stoi na stanowisku, iż jedynie bezproduktywne zużycie korzyści uzyskanej bez podstawy prawnej wypełnia przesłanki z art.409 k.c. Jak już wspomniano, przepis ten, jako statuujący wyjątek od ogólnej zasady obowiązku zwrotu korzyści lub jej wartości, winien być interpretowany ściśle. Zmniejszenie pasywów, wypełnienie zobowiązań sprawia, że stan majątkowy uzyskującego korzyść jest lepszy, niż gdyby środków owych nie uzyskał. Dlatego też uznać trzeba, iż jest on wzbogacony w dalszym ciągu. Stanowisko takie jest obecnie konsekwentnie prezentowane w orzecznictwie. W wyroku z dnia 15.11.2013r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku (sygn. akt I ACa 497/13, LEX 1400221) stwierdził, że zgodnie z art. 409 k.c., obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Chodzi tylko o takie sytuacje, kiedy zużycie wzbogacenia nastąpiło bezproduktywnie, a więc bez uzyskania jakiegokolwiek ekwiwalentu, czy też innej korzyści dla majątku wzbogaconego (np. zużycie konsumpcyjne, które by nie nastąpiło) lub też utrata korzyści była przypadkowa, np. kradzież, przypadkowe zniszczenie. W wyroku z dnia 13.09.2013r. (sygn. akt I ACa 389/13), Sąd Apelacyjny w Warszawie stanął na stanowisku, że uwalnia od konieczności zwrotu korzyści tylko takie zużycie, które nie łączy się z uzyskaniem ekwiwalentu czy też innej korzyści dla majątku wzbogaconego. Wszelkie zatem przypadki wyzbycia się (utruty) korzyści połączone z zaoszczędzeniem sobie wydatków z własnego majątku przesłanki tej nie wyczerpują. Spłata własnego długu, choć prowadzi do wydania części środków pieniężnych składających się przedmiot nienależnego świadczenia, nie wpływa na umniejszenie stanu wzbogacenia, skoro przez zapłatę długu zmniejszyły się pasywa, a tym samym nastąpił wzrost majątku wzbogaconego. W wyroku z dnia 24.01.2014r. (sygn. akt V CNP 13/13, LEX nr 1430402). nie każde zużycie w dobrej wierze bezpodstawnie uzyskanego świadczenia powoduje w myśl art. 409 k.c. wygaśnięcie obowiązku zwrotu świadczenia. Następuje to tylko wtedy, gdy zużycie korzyści nastąpiło w sposób bezproduktywny, konsumpcyjny, tj. gdy wzbogacony, w zamian tej korzyści, nie uzyskał ani korzyści zastępczej, ani zaoszczędzenia wydatku, gdy wydatek miał miejsce tylko dlatego, że uprzednio uzyskał on korzyść, bez której nie poczyniłby tego wydatku. Jeżeli natomiast w zamian za zużytą korzyść wzbogacony uzyskał do swojego majątku jakąkolwiek inną korzyść majątkową (np. mienie czy zwolnienie z długu, który w ten sposób spłacił), nie można uznać, że nie jest już wzbogacony, bowiem w wyniku dokonania tego wydatku, w jego majątku pozostaje korzyść w postaci zwiększenia aktywów bądź zmniejszenia pasywów. Również w wyroku z dnia 21.04.2010r. (sygn. akt V CSK 320/09, LEX nr 688053), Sąd Najwyższy uznał, że wygaśnięcie obowiązku zwrotu świadczenia następuje tylko wtedy, gdy zużycie korzyści nastąpiło w sposób bezproduktywny, konsumpcyjny, tj. gdy wzbogacony, w zamian tej korzyści, nie uzyskał ani korzyści zastępczej ani zaoszczędzenia wydatku, gdy wydatek miał miejsce tylko dlatego, że uprzednio

uzyskał on korzyść, bez której nie poczyniłby tego wydatku. Jeżeli natomiast w zamian za zużytą korzyść wzbogacony uzyskał do swojego majątku jakąkolwiek inną korzyść majątkową (np. mienie czy zwolnienie z długu, który w ten sposób spłacił), nie można uznać, że nie jest już wzbogacony, bowiem w wyniku dokonania tego wydatku, w jego majątku pozostaje korzyść w postaci zwiększenia aktywów bądź zmniejszenia pasywów.

Zatem, jak wskazano, Sąd prezentuje pogląd, że obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa tylko wtedy, gdy uzyskana korzyść została zużyta bezproduktywnie.

Taka zaś sytuacja nie zachodzi w sprawie niniejszej. Nie można więc i z tego względu uznać, by wystąpiły okoliczności objęte hipotezą art.409 k.c., skutkujące wygaśnięciem obowiązku zwrotu korzyści.

Dlatego też, na podstawie przywołanych przepisów, Sąd orzekł jak w pkt I. wyroku. Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę całości wypłaconego uposażenia wraz z należnościami publicznoprawnymi. W tym zakresie należy mieć na względzie, iż zgodnie z art.72§1 pkt 1 Ordynacji podatkowej kwota nadpłaconego lub nienależnie zapłaconego podatku stanowi nadpłatę. "Nadpłatami są zarówno świadczenia podatkowe nadpłacone - tzn. gdy rzeczywiście dokonana wpłata jest wyższa niż należna kwota zobowiązania podatkowego, jak i nienależnie uiszczone - tzn. gdy podatnik świadczy kwotę pieniężną, mimo że nie jest do tego zobowiązany lub też gdy w chwili dokonania świadczenia istniał tytuł prawny, lecz został następnie uchylony. Powstanie nadpłaty ma charakter obiektywny" (wyrok NSA z dnia 11 grudnia 1998 r., I SA/Lu 1255/97, Temida (CD), Sopot 2003). Można zaś wystąpić o zwrot podatnikowi dokonanej nadpłaty. Dlatego też zasądzona kwota stanowi kwotę brutto (por. posiłkowo wywody zawarte w uzasadnieniu wyroku WSA w Krakowie z dnia 19.07.2011r., I SA/Kr 989/11, LEX nr 1084789).

Orzeczenie o odsetkach znajduje swoją podstawę w art.481 k.c.

Sąd orzekł również o kosztach zastępstwa procesowego. Rozważając kwestię kosztów procesu, w pierwszej kolejności należy wskazać, iż stosownie do treści art.98§1kpc, strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (§3).

Ostateczny wynik sprawy decyduje o obowiązku zwrotu kosztów procesu. Wskazuje on na to, że w zasadzie - (art. 98 § 1 k.p.c.) - strona przegrywająca sprawę ma obowiązek zwrócenia wygrywającemu przeciwnikowi poniesionych przez niego kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw lub celowej obrony (por. uzasadnienie postanowienia SN z 11.03.2011r., II CZ 104/10, LEX nr 784918).

W przedmiotowej sprawie stroną przegrywającą w całości jest pozwana, zatem winna ona zwrócić stronie powodowej koszty zastępstwa procesowego. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego Sąd ustalił w oparciu o §6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2002r., Nr 163, poz.1349 ze zm.). Brak jest podstaw do przyjęcia, by w sprawie niniejszej zastosowanie mógł znaleźć przepis §11 ust.1 pkt 2 cytowanego rozporządzenia, bowiem sprawa niniejsza nie jest sprawą z zakresu prawa pracy (por. uzasadnienie uchwały SN z dnia 06.07.2011r., II PZP 1/11, OSNP 2012/1-2/2). Wysokość kosztów zastępstwa procesowego wynosi 600 zł.

Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania w sprawie niniejszej dyspozycji art.102 k.p.c. Stosownie do treści art.102 k.p.c., w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Podkreślić w tym miejscu należy, iż urzeczywistniający zasadę słuszności art. 102 k.p.c. stanowi wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik sporu, a zatem nie podlega wykładni rozszerzającej i związany jest z obowiązkiem strony podania okoliczności zezwalających na przyjęcie, że zachodzi "szczególnie uzasadniony wypadek" (por. postanowienie SN z 11.03.2011r., II CZ 104/10, LEX nr 784918). Art. 102 k.p.c.

jest szczególnym rozwiązaniem, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności (por. postanowienie SN z 11.08.2010r., II PZ 21/10, LEX nr 661507).

Dlatego też, Sąd orzekł jak w pkt II. wyroku.